

Sygn. akt I ACa 1094/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Jerzy Bess
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Grzegorz Polak

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A.
w W.

przeciwko A. S. i D. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 maja 2019 r. sygn. akt I C 1114/18

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata D. K. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Regina Kurek SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACa 1094/19

UZASADNIENIE

W uwzględnieniu żądania (...) Banku (...) S A w W., domagającej się zasądzenia od pozwanych A. i D. S. solidarnie kwoty 451.621,05 zł tytułem niespłaconej należności kredytowej wynikającej z umowy zawartej przez strony umowy w dniu 20 sierpnia 2007r wraz z odsetkami:

- umownymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 337.117,46 zł według zmiennej stopy procentowej stanowiącej w stosunku rocznym nie więcej niż dwukrotność odsetek ustawowych zgodnie z art. 481 § 2¹ k.c. do dnia zapłaty (aktualnie 10% w stosunku rocznym) od dnia 19 października 2016 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi od kwoty 114.473,59 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,
- ustawowymi od kwoty 30 zł od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu,

Sąd Okręgowy w Krakowie , wyrokiem z dnia 17 maja 2019r :

- zasądził od pozwanych A. S. i D. S. solidarnie na rzecz strony powodowej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 451.621,05 zł wraz:

- z umownymi odsetkami za opóźnienie według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej w stosunku rocznym nie więcej niż dwukrotność ustawowych odsetek, liczonymi od kwoty 337.117,46 zł od dnia 19 października 2016 roku do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 114.473,59 zł od dnia 26 października 2016 roku do dnia zapłaty,

- z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 30 zł od dnia 26 października 2016 roku do dnia zapłaty[pkt I],

- zasądził od pozwanych na rzecz strony powodowej solidarnie na rzecz strony powodowej (...) kwotę 29.799 zł , tytułem części kosztów procesu , a pozostałą ich częścią przerywających nie obciążył [pkt II i III] oraz

-przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie , na rzecz adwokata D. K. kwotę 17.712 zł brutto, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu[pkt IV sentencji wyroku].

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna , w dniu 20 sierpnia 2007 r., zawarła z pozwanymi A. i D. S. umowę o kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny (...) nr (...) z oprocentowaniem zmiennym w kwocie 399.900 zł., na dofinansowanie nadbudowy budynku mieszkalnego jednorodzinne go położonego w K. przy ulicy (...), dla którego prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla K. w Krakowie księga wieczysta o nr (...).

Zgodnie z § 14 ust.1 umowy, spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następowała w drodze potrącania przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku ROR, który Kredytobiorca miał założyć w (...) SA Oddział (...) w K. do dnia wypłaty pierwszej transzy przekazanych środków.

Kredytobiorcy wyrazili zgodę na potrącenie, o którym mowa w ust.1. Byli zobowiązani do posiadania środków w pierwszym dniu każdego miesiąca kalendarzowego, na tym rachunku , w wysokości umożliwiającej uregulowanie należności z tytułu kredytu . Potrącenie miało być dokonywane w terminie, o którym mowa w ust. 3 , w wysokości wynikającej z zawiadomienia (ust. 4).

Zgodnie z ust.5 cyt. §14 umowy (...) SA wysłała Kredytobiorcy raz na trzy miesiące zawiadomienie o wysokości należnych spłat na co najmniej 10 dni przed terminem spłaty. Ustęp 6 §14 umowy przewidywał, że w przypadku nieotrzymania nowego zawiadomienia kredytobiorcy powinni posiadać na rachunku wskazanym w ust. 1 środki w wysokości ustalonej w ostatnim otrzymanym zawiadomieniu.

Zgodnie z § 23 umowy (...) SA mógł wypowiedzieć umowę w części dotyczącej warunków spłaty między innymi w przypadku niedokonania przez pozwanych spłaty dwóch kolejnych rat kredytu, w terminach określonych przez bank, w wysłanych do nich dwóch kolejnych przypomnieniach. Zgodnie z ust. 2 (...) SA miał powiadomić pozwanych o wypowiedzeniu umowy, wyznaczając termin spłaty zadłużenia, przesyłką poleconą. Zgodnie z ust. 3 okres wypowiedzenia wynosi 30 dni licząc od dnia doręczenia wypowiedzenia.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż w dniu 31 marca 2010 roku strony zawarły umowę ugody nr(...)

Pismem z 20 października 2010 roku bank poinformował pozwanych o występującej zaległości w spłacie zadłużenia z tytułu umowy kredytu objętej ugodą. W dniu 27 stycznia 2010 roku pozwani ponownie wystąpili z wnioskiem o zawarcie umowy ugody, w którym oświadczyli, że uznają w całości wierzytelność kredytodawcy, w związku z czym pomiędzy stronami zawarto aneks nr(...) do umowy ugody nr (...). Pismem z dnia 31 lipca 2012 roku pozwani zwrócili się do Banku z prośbą o zmianę raty spłaconego kredytu do 1000 zł przez okres 6 miesięcy.

W dniu 12 września 2012 roku doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy ugody nr (...) Z kolejnym wnioskiem o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej pozwani wystąpili w dniu 17 kwietnia 2013 roku, w związku z czym w dniu 18 kwietnia 2013 roku zawarto kolejną umowę ugody, oznaczoną numerem (...).

W dniu 5 listopada 2013 roku małżonkowie S. złożyli wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej w związku z czym w dniu doszło do zawarcia pomiędzy stronami kolejnej ugody, datowanej na 6 listopada 2013r oznaczonej numerem nr (...). Zgodnie z jej § 8 pkt 1 strona powodowa mogła ją wypowiedzieć w przypadku niedotrzymania przez klienta zobowiązań w niej określonych, negatywnej oceny zdolności kredytowej albo zagrożenia upadłością.

Bank miał zawiadomić kontrahentów o tym wypowiedzeniu osobiście albo listem poleconym za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni, a w przypadku zagrożenia upadłością 7 dni. Za datę doręczenia korespondencji związanej z umową ugody uznawany był się dzień odbioru korespondencji, wynikający z pokwitowania odbioru złożonego: 1) na zwrotnym poświadczeniu odbioru, 2) w obecności pracownika banku.

Po upływie terminu wypowiedzenia ugody, całość niespłaconego przez kredytobiorców zadłużenia stawała się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym. Zgodnie z § 9 pkt 1 ugody, od całego zadłużenia przeterminowanego i wymagalnego, z wyłączeniem kwoty należnych odsetek, kosztów, prowizji i opłat, za każdy dzień opóźnienia w spłacie, strona powodowa miała prawo pobrać, od kwoty zaległej raty, odsetki według zmiennej stopy procentowej, obowiązującej w (...) SA w okresie utrzymywania się zaległości, dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych, po upływie terminu wypowiedzenia, w stan natychmiastowej wymagalności.

Stopa procentowa dla takich kredytów wynosiła czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP i w dniu zawarcia ugody była oznaczona na 16 % w stosunku rocznym.

Takie same treściowo regulacje dotyczące wypowiedzenia umowy ugody zostały powtórzone także w każdej z wcześniej zawartych [wskazanych wyżej] ugodach podpisanych przez strony sporu.

W dniu 2 września 2014 roku pozwani wystąpili z wnioskiem o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej, w rezultacie czego zawarto z pozwanymi aneks nr (...), w którym potwierdzono stan zadłużenia z tytułu umowy na dzień 9 września 2014 roku, który wyniósł 427 849,79 zł (kapitał 348 967,46 zł, odsetki 78 732,33 zł, koszty 150 zł). Kolejne wnioski o restrukturyzację pozwani złożyli w dniu 26 października 2015 roku oraz 11 stycznia 2016 roku, 23 marca 2016 roku, 9 maja 2016 roku.

Na nie strona przeciwnej udzielała już negatywnych odpowiedzi, nie będąc zainteresowaną wprowadzaniem kolejnych zmian w warunkach na jakich pozwani mieli spłacić swoje zobowiązania. Odpowiedzi te nosiły daty 14 stycznia 2016 r., 4 kwietnia 2016 roku i 20 czerwca 2016 r.

Pismem z dnia 25 stycznia 2016 r. (...) SA wypowiedział małżonkom S. umowę kredytu z 20 sierpnia 2007r , w części dotyczącej warunków spłaty z powodu niedotrzymania warunków finansowych.

Pismem z dnia 19 lipca 2016 roku strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 443 123,86 zł (kapitał – 337 117,46 zł, odsetki – 105 976,40 zł, prowizja i opłaty – 30 zł).

W dniu 19 października 2016 r. wystawiła wyciąg z ksiąg bankowych nr (...) z którego wynikało , że wymagalne zadłużenie pozwanych na ten dzień wynosiło 451 621,05 zł, w tym 1) 337 117,46 zł z tytułu należności głównej, 2) 114.473,59 zł z tytułu odsetek naliczonych od dnia 01.05.2015r. do dnia 16.10.2015r. w wysokości Wibox 3M +1,01% marży kredytowej i od dnia 25.08.2015r. do dnia 18.10.2016r. w wysokości 10% oraz 3) 30,00 zł z tytułu kosztów. Ponadto od dnia 19 października 2016r. należne są dalsze odsetki, naliczane od należności głównej według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) SA, które na dzień sporządzenia wyciągu z ksiąg banku wynosiły 10% stosunku rocznym .

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji wynika również , iż kredytobiorcy nie kwestionowali wpłat i ich wysokości, które są wskazane w dokumentacji księgowej Banku.

Celem spłaty zobowiązania kredytowego w formie rat kapitałowo - odsetkowych założyli subkonto, z którego można było przelewać pieniądze na konto kredytu hipotecznego, lecz nie zawsze znajdowała się tam odpowiednia suma.

Jeżeli nie było na nim środków w dostatecznym rozmiarze dla obsługi przypadającej raty , przychodzili do banku i wpłacali pieniądze bezpośrednio na konto służące obsłudze kredytu.

Co jakiś czas pozwani dostawali pisemne informacje z banku o zaległościach i rozmiarze ich obowiązku kredytowego w kolejnych miesiącach. / harmonogram spłat /. Po wniesieniu pozwu pozwani dokonali dwóch wpłat ,na poczet istniejącego zadłużenia z umowy kredytowej zawartej przez strony.

Ocenę prawną roszczenia banku Sąd I instancji rozpoczął od przedstawienia konstrukcji prawnej umowy kredytowej uregulowanej przez art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe.

Jego stanowisko , które w swojej konkluzji doprowadziło do stwierdzenia , iż roszczenie dochodzone pozwem jest w całości usprawiedliwione , można sprawdzić do następujących wniosków i ocen :

a/ pozwani zaprzestali spłaty rat udzielonego im kredytu, czego w toku procesu nie kwestionowali. Zaniechanie to zdecydowało o tym , że strona pozwana wypowiedziała im umowę zawartą w dniu 20 sierpnia 2007r , a ustalone w sprawie okoliczności faktyczne dostatecznie uzasadniają wniosek , iż mając ku temu podstawę, uczynił to skutecznie. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy bank skierował do pozwanych w piśmie z dnia 25 stycznia 2016 r., które zostało w dniu 8 lutego 2016 r. osobiście przez nich odebrane. Umowa kredytowa uległa zatem rozwiązaniu po upływie 30 dni od tej daty.

Wobec tego za niezasadny należało ocenić podniesiony przez małżonków S. zarzut przedawnienia roszczenia . Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 26 października 2016, a zatem przed upływem trzyletniego terminu wskazanego w art. 118 kc dla tego rodzaju roszczeń.

Ponadto ten zarzut pozwanych nie mógł być uwzględniony albowiem zawierali ze stroną powodową umowy ugody, które prowadziły do skutku przerwania biegu tego terminu , w rozumieniu art. 123 par 1 pkt 2 kc.

W zawartych ugodach wyraźnie uznali wiarygodność banku wynikającą z umowy kredytowej zawartej przez strony oraz zobowiązywali się do jej spłaty w ratach miesięcznych zgodnie z harmonogramem spłat. Takie ich zachowanie należy traktować jako formę uznania zobowiązania,

b/ nieusprawiedliwionym jest zarzut małżonków S., iż bank nie czynił zadość obowiązkowi zawiadomienia ich raz na trzy miesiące o wysokości należnych spłat , na co najmniej 10 dni przed terminem spłaty (§ 14 ust 5 umowy Kredytu).

Zgodnie z ust. 6 § 14 umowy stron , w przypadku nieotrzymania nowego zawiadomienia kredytobiorcy powinni dysponować na rachunku, przeznaczonym dla obsługi należności kredytowej za dany okres środki pieniężne w wysokości ustalonej w ostatnim otrzymanym zawiadomieniu. Wobec tego o ile nie otrzymali nowego powinni kierować się kwotą wskazaną w poprzednim i takie też środki pozostawić na wskazanym rachunku zgodnie z ust. 6 § 14 umowy kredytu. Pozwani byli świadomi ciężącego na nim obowiązku podpisując sporną umowę . Z tego obowiązku jednak nie wywiązali się , co ostatecznie doprowadziło do wypowiedzenia umowy i postawienia przez bank całości zadłużenia w stan natychmiastowej wymagalności,

c/ kredytobiorcy niezasadnie podnosili zarzut nieudowodnienia przez stronę przeciwną wysokości wierzytelności dochodzonej pozwem

Bank wykazał jakie składniki złożyły się na kwotę dochodzonego roszczenia, przedkładając w postępowaniu dokumenty potwierdzające wysokość poszczególnych jego elementów .

Wbrew twierdzeniom A. i D. S., załączonym do pozwu wyciągiem z ksiąg bankowych strona powodowa wykazała wysokość swojej wierzytelności. W tym dokumencie dokładnie określiła, jaka wysokość roszczenia przysługiwała jej wobec pozwanych na dzień sporządzenia tegoż dokumentu , identyfikując, w sposób nie budzący wątpliwości , składniki składające się na zadłużenie. Natomiast dalsze umowne odsetki od dnia 19 października 2016 roku do dnia całkowitej spłaty należności głównej naliczane są od należności głównej według zmiennej stopy procentowej aktualnie wynoszącej 10,00 % w stosunku rocznym. Odsetki karne zostały naliczane według zmiennej stopy procentowej obowiązującej na dany okres dla należności przeterminowanych i postawionych po upływie wypowiedzenia w stan wymagalności.

Sąd I instancji podkreślił przy tym , że taki wyciąg , mimo iż nie stanowi dokumentu urzędowego, stanowi dowód w sprawie, którego wiarygodność Sąd ocenia zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c.

Dokument ten został podpisany przez upoważnione do tego osoby oraz opatrzony pieczęcią banku. Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw, by uznać, że zawarte w nim informacje są niezgodne z rzeczywistym rozmiarem zadłużenia kredytobiorców

Zwrócił jednocześnie uwagę że pozwani nie zgłosili do treści wymienionych dokumentów żadnych konkretnych i umotywowanych zastrzeżeń, co do merytorycznej i formalnej prawidłowości wynikających z niej zapisów.

Nie wskazali konkretnych operacji, które – ich zdaniem- były niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, jak również nie wskazali na błędy lub nieścisłości w wyliczeniu kwoty objętej żądaniem pozwu.

W konsekwencji samo kwestionowanie wysokości dochodzonej kwoty, bez próby podważenia wiarygodności stwierdzającej ją dokumentacji bankowej jest niewystarczające i procesowo nieskuteczne.

Podstawą orzeczenia o kosztach procesu była norma art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasada odpowiedzialności za wynik sprawy .

Stosując wobec małżonków S. także art. 102 kpc , uwzględniając ich trudną sytuację finansową, przyjął , że wynagrodzenie reprezentującego wygrywający bank profesjonalnego pełnomocnika należy obliczyć- w odniesieniu do każdego z przerywających , według stawki 7200 zł a nie 10 800 złotych .

Podstawą przyznania wynagrodzenia dla reprezentującego pozwanych z urzędu zawodowego pełnomocnika – adwokata - był § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu [Dz.U.2015.1801]. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie [Dz.U.2015.1800].

Apelację od tego orzeczenia złożyli pozwani , zaskarżając wyrok z 17 maja 2019r w całości.

We wniosku środka odwoławczego postulowali wydanie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia reformatoryjnego , którym powództwo banku zostanie oddalone w całości, a strona powodowa obciążona na ich rzecz kosztami procesu oraz postępowania odwoławczego.

Na wypadek nie uwzględnienia apelacji pełnomocnik pozwanych , ustanowiony urzędu, złożył wniosek o przyznanie na jego rzecz wynagrodzenia ze środków budżetowych wobec jego nie pokrycia przez reprezentowanych nawet w części.

Apelacja została oparta na zarzucie procesowym naruszenia art. 233 kpc , wobec przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów .

Wada ta , zdaniem skarżących, prowadziła do wadliwych ustaleń faktycznych dotyczących tego, w jaki sposób należało interpretować par. 14 ust. 5 i 6 umowy kredytowej.

Jak wynika z motywów apelacji , w ocenie kredytobiorców , bank nie wywiązywał się z obowiązku systematycznego - w okresach trzymiesięcznych - informowania ich o stanie zadłużenia oraz wysokości rat ,co najmniej na 10 dni przed terminem ich spłaty, które byli zobowiązani spłacać w kolejnych okresach trwania umowy.

Podnoszone zaniechania prowadziły w swoich konsekwencjach do tego , iż strona powodowa nie była uprawniona do naliczania należności z tytułu odsetek karnych za nie spłacanie należności w terminie , według stopy WIBOR , która ulegała kolejnym zmianom / zwiększając się / w warunkach, gdy o tych zmianach / , przez podnoszone zaniechania informacyjne / pozwani nie byli zawiadamiani.

Sąd odsetki karne jak i należność banku z tytułu marży powinny być ustalane według tych danych dotyczących stawek WIBOR o których kredytobiorcy takie informacje mieli.

Sąd wynika wniosek , że wyliczenia zadłużenia apelujących , które przedłożył bank [przyjmując , iż z obowiązku informacyjnego wywiązywał się zgodnie ze swoim zobowiązaniem umownym , właściwie] nie były poprawne , a mimo to Sąd I instancji przyjął je jako podstawę ustaleń faktycznych , które wobec tego są wadliwe , uzasadniając postulowane przez skarżących, oddalenie powództwa.

Strona powodowa odpowiadając na apelację wniosła o jej oddalenie jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenie pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy pozwanych nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można podzielić zarzutu na którym opiera się jego konstrukcja.

Przypominając , że zarzut procesowy może zostać uwzględniony jedynie wówczas , gdy w wyniku wykazanego w jego ramach błędu w sposobie postępowania Sądu doszło do następstw mających dla treści wydanego orzeczenia istotne znaczenie, na tę treść wpływając. Inaczej mówiąc , gdyby nie zasadnie wyknięty błąd formalny Sądu, orzeczenie byłoby inne. Bez istnienia takiego związku pomiędzy nim , a tak identyfikowanym następstwem, zarzut nie może by uznany za trafny , nawet gdyby do naruszenia proceduralnego rzeczywiście doszło.

Nie mają racji skarżący podnosząc zarzut naruszenia art.233 kpc [jak można sądzić chodzi w tym przypadku o pierwszą z jednostek redakcyjnych tej normy].

Odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , wskazać należy, iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach, wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną, nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii, wyrażające podobne stanowisko, powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również, że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu, który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo, że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można, w zakresie ustaleń, wyprowadzić równie logiczne, chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski, to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc, pomimo to, nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty, dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria, Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę, a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych, aprobować.

To w jaki sposób apelujący umotywowali ten zarzut wyklucza jego podzielenie.

Oto bowiem w miejsce rzeczowej, opartej na opisanych wyżej zasadach, krytyki oceny dokonanej przez Sąd, skarżący poprzestali na polemice z nią, która wyczerpuje się w przeciwstawieniu jej oceny własnej, zdaniem małżonków S. prawidłowej, która prowadzi także do innych niż ustalił je Sąd I instancji faktów.

Przy tym trzeba dostrzec i zaakcentować, że apelujący koncertują się [podając je krytyce] wyłącznie na ustaleniu tego, w jaki sposób bank wywiązywał się ze swojego obowiązku informowania ich o stanie zadłużenia oraz wysokości ich zobowiązań w zamkniętych, przyjętych umownie okresach.

Z tego, w ich ocenie niepoprawnego, ustalenia Sądu, iż strona pozwana obowiązki te strona powodowała realizowała poprawnie wywodzą [jako wyłączną] podstawę do wniosku o bezzasadności roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Tak zbudowany zarzut nie może być uznany za usprawiedliwiony, a tym bardziej nie może prowadzić do wniosku prawnego o niezasadności roszczenia dochodzonego przez bank.

Jak trafnie zauważyła to strona powodowa w odpowiedzi na apelację, formułując omawiany zarzut, pozwani nie biorą pod uwagę treści zeznań pozwanego A. S., który będąc przesłuchany w charakterze strony, na rozprawie w dniu 17 maja 2019r / zapis dźwiękowy minuty 6-12 i protokół skrócony k. 338 akt / potwierdził, wbrew argumentacji prezentowanej w motywach apelacji, iż kredytobiorcy byli informowani przez bank o wysokości zadłużenia w poszczególnych okresach, co więcej, że treść tych informacji stanowiła dla niego podstawę do oceny jakie sumy tytułem rat ma płacić bankowi w danym okresie.

Do tego dodać należy to, co wynika z niekwestionowanej części ustaleń, że obecnie apelujący nigdy nie kwestionowali w relacjach z bankiem wymiaru swojego długu.

Przeciwnie, uznawali go w kolejnych okresach trwania relacji umownej stron, wielokrotnie zawierając się o zawieranie umów [ugód], którymi, za aprobatą drugiej strony, zmieniono warunki na których miało dochodzić do realizacji tych zobowiązań kredytowych małżonków S., które nie były regularnie przez nich spłacane.

Stąd twierdzenia zawarte w motywach apelacji , mające wspierać stawiany zarzut są, tym bardziej , nie przekonywujące.

W tym kontekście podwiedzać także należy , że poprzestanie na kwestionowaniu poprawności tego ustalenia faktycznego nie może , w sposób uzasadniony , prowadzić do zakwestionowania zasady odpowiedzialności pozwanych za zaciągnięty dług.

Podnosili oni wprawdzie , w czasie postępowania przed Sądem I instancji , iż strona przeciwna nie wykazała wysokości swojej wiarytelności ale zarzut ten nie został przez nich dowiedziony.

Ma bowiem rację Sąd Okręgowy twierdząc , że bank spełnił swój obowiązek dowodowy w tym zakresie , przedkładając dokumenty , których treść potwierdzała tak zaciągnięcie zobowiązania przez kredytobiorców, warunki jego spłaty oraz to , w jakiej kwocie , na datę orzekania przez Sąd odpowiada ich dług. Z treści tych dokumentów wynikało też jakie elementy składowe złożyły się nań.

W tych okolicznościach , samo zaprzeczenie przez zobowiązanych do jego spłacenia jego istnieniu i zakwestionowanie jego wysokości nie jest wystarczające dla uznania , że to nadal wierzyciel ma dowodzić , że przysługuje mu wiarytelność w określonym rozmiarze.

Przeciwnie , to dłużnicy byli zobowiązani wykazać zasadność swoich zarzutów, oferując Sądowi konkretne dowody , których treść ich zarzuty potwierdzałyby. Wobec zarzutów pozwanych , takim dowodem byłaby opinia biegłego określonej specjalności. Ostatecznie wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu pozwani wycofali.

Stąd ich zasadniczy wniosek , że bank nie dowiódł wysokości swojego roszczenia jest dowolny , podobnie jak ten , na którym przede wszystkim opiera się stawiany zarzut, zgodnie z którym wysokość zobowiązania kredytowego została niewłaściwie ustalona albowiem Sąd I instancji nie brał pod uwagę , iż strona pozwana niepoprawnie określiła stopy wskaźnika WIBOR , którego pochodną były odsetki karne i kwoty marży którymi skarżący zostali obciążeni jako składowymi roszczenia dochodzonego pozwem.

Weryfikacja poprawności określenia wysokości tych składników zadłużenia małżonków S. / przy teoretycznym założeniu , że pozwani mają rację twierdząc , iż nie byli zawiadamiani w przyjętych umownie okresach trzymiesięcznych o rozmiarze zadłużenia i wysokości obciążających ich w tym czasie zobowiązań na rzecz banku / , wymagało prowadzenia dowodu z opinii biegłego , którego skarżący ostatecznie nie wnioskowali. Konsekwencje tego zaniechania muszą obciążać tylko ich.

Z podanych przyczyn omawiany zarzut nie może zostać podzielony.

Taka jego ocena ma to następstwo iż ustalenia przyjęte przez Sąd Okręgowy jako podstawa wydanego wyroku , zostają uznane przez Sąd II instancji za własne.

Sąd Okręgowy oceniając jako uzasadnione w całości roszczenie banku, nie popełnił też błędu zastosowania prawa materialnego.

Powtarzanie tych samych argumentów , mających potwierdzać tę ocenę , jest w tym miejscu , z przyczyn teleologicznych , zbędne.

Dlatego też , jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, apelację pozwanych , Sąd II instancji oddalił na podstawie art 385 kpc w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r Prawo bankowe[jedn. tekst DzU z 2012 poz. 1376 ze zm].

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd Odwoławczy zastosował art. 98 par. 1 i 3 kpc oraz 99 kpc w zw. z art. 391 par. 1 kpc i wynikającą z niego , dla wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna wygrywającemu bankowi od przegrywających pozwanych , wyczerpując się w wynagrodzeniu pełnomocnika będącego radcą prawnym , została ustalona na podstawie par 2 pkt 7 w zw. z par. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015[jedn. tekst DzU z 2018 poz. 265] .

Zważywszy , że stanowisko procesowe strony powodowej wyrażone w odpowiedzi na apelację, było tożsame wobec obydwójga pozwanych, Sąd uznał , iż usprawiedliwionym jest , aby pozwani zostali obciążeni jedynie taką sumą kosztów , która odpowiada jednokrotnemu wynagrodzeniu zawodowego pełnomocnika strony powodowej , wyznaczoną przez wartość przedmiotu zaskarżenia.

Pełnomocnik ustanowiony z urzędu reprezentował w postępowaniu apelacyjnym obydwójga pozwanych , powołując w ich imieniu w środtku odwoławczym te same zarzuty oraz odwołując się do tej samej argumentacji.

To zdecydowało ,że wynagrodzenie za udzieloną w ten sposób pomoc prawną, zostało ustalone w wymiarze jednej kwoty , której wysokość odpowiadała stawce brutto wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru wskazanej przez par. 2 pkt 7 w zw. z par. 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 poz. 1800 ze zm].

Sąd bowiem nie znajduje dostatecznych racji prawnych za różnicowaniem stawek wynagrodzenia za pomoc prawną tylko dlatego , że jest ona ustawiana albo to z wyboru albo z urzędu. Tego rodzaju rozróżnienie nie daje się pogodzić z wartościami chronionymi przez normy rangi konstytucyjnej.

SSA Regina Kurek SSA Grzegorz Krężolek SSA Jerzy Bess